

Sygn. akt IIK 160/18

1 Ds. 322.2018

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: S. S.

Protokolant: Sandra Staškowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu: --/--

po rozpoznaniu w dniach 31.07.2018r., 11.09.2018r., 30.10.2018r. sprawy karnej

przeciwko **R. P. (1)**

synowi W. i R. z d. R.

ur. (...) w L.

oskarżonemu o to, że :

w dniu 26 grudnia 2017 roku w L., woj. (...) przy ul. (...) przed lokalem Tęczowa dokonał uszkodzenia ciała K. N. (1) w ten sposób, iż uderzył wymienionego głową w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa z przemieszczeniem, złamania korony zęba dwójki lewej oraz tłuczonej rany grzbietu nosa, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7-miu dni, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

I. uznaje oskarżonego R. P. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk z tym, że przyjmuje, iż doszło do złamania korony zęba jedyńki górnej prawej i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 57a § 2 kk zasądza od oskarżonego R. P. (1) na rzecz pokrzywdzonego K. N. (1) nawiązkę w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) złotych, płatne po uprawomocnieniu się wyroku,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w niniejszej sprawie zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z 23.06.1973 r. opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W nocy z 25 na 26 grudnia 2017 roku K. N. (1) wspólnie z K. R. (1) oraz żonami spędzali wieczór w restauracji (...) w L. przy ul. (...). Mężczyźni spożywali tam alkohol w postaci piwa. Jednym z gości lokalu był również R. P. (1) znany osobiście K. N. (1). Około godziny 04.00 K. N. (1) razem z K. R. (1) wyszli przed lokal zapalić papierosa. Do mężczyzn podszedł R. P. (1). Między nim a K. N. (1) doszło do bliżej nieustalonej rozmowy, która po chwili przerodziła się w „pyskówkę”. Wówczas R. P. (1) bez żadnego wyraźnego powodu, rażąco lekceważąc porządek prawny, umyślnie uderzył głową K. N. (1) w twarz. Po zadaniu ciosu niewykluczonym jest, że R. P. (1) został uderzony pięścią w twarz

przez K. R. (1), który następnie zaczął udzielać pomocy krwawiącemu z nosa koledze. R. P. (1) odszedł na nieznaczną odległość od miejsca zdarzenia, po czym wezwał taksówkę. Stojący w niewielkiej odległości, z innymi gośćmi lokalu, K. B. (1) widząc krwawiącego mężczyznę wezwał pogotowie. Nie widział on jednak przebiegu całego zajścia.

Dowód: zeznania świadka K. N. k. 59;

zeznania świadka K. R. k. 59, 15;

zeznania świadka K. B. k. 88, 41-42;

zeznania świadka P. P. k. 59, 47-48;

wyjaśnienia oskarżonego R. P. k. 58, 26-27, 45-46.

Na skutek uderzenia K. N. (1) odniósł obrażenia ciała w postaci złamania kości nosa z przemieszczeniem, złamania korony zęba jedynki górnej prawej oraz tłuczonej rany grzbietu nosa skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni.

Dowód: dokumentacja medyczna k. 7-9;

opinia lekarska k. 21.

K. N. (1) skontaktował się z P. P. (2) bratem R. P. (1). W „rozmowie” na portalu (...) powiadomił go o zaistniałym zdarzeniu i wyraził chęć polubownego załatwienia sprawy. W marcu 2018 roku doszło do wymiany wiadomości sms pomiędzy K. N. (1) i R. P. (1) jednak nie doszło do ugody. R. P. (1) był uprzednio wielokrotnie karany.

Dowód: zeznania świadka K. N. k. 59;

zeznania świadka P. P. k. 59, 47-48;

wyjaśnienia oskarżonego R. P. k. 58, 26-27, 45-46;

dokumentacja fotograficzna obrazująca wiadomości sms k. 71-73;

korrespondencja z portalu (...) k. 74-79;

informacje z K. k. 17-19.

Oskarżony R. P. (1) nie przyznał się wprost do popełnienia zarzucanego mu czynu, choć w swoich wyjaśnieniach potwierdził fakt zadania ciosu głową w twarz K. N. (1). Wskazał jednak przy tym, iż działał w obronie własnej, gdyż to pokrzywdzony zaatakował go, jako pierwszy i zadał mu uderzenie pięścią w klatkę piersiową.

Przedstawiona przez oskarżonego wersja zdarzeń nie znajduje odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym i jako gołosłowna nie zasługuje na uwzględnienie. Przyjęta przez niego linia obrony miała na celu uchronienie go przed odpowiedzialności za zarzucany mu czyn.

Przesłuchani w charakterze świadków K. N. (1) jak i K. R. (1) wprost wskazali, iż napastnikiem był oskarżony, który po krótkiej sprzeczce słownej, bez żadnego wyraźnego powodu zaatakował pokrzywdzonego zadając mu cios głową w twarz. Ich zeznania w tym zakresie wzajemnie się uzupełniają tworząc logiczną całość. Trudno odmówić im wiarygodność.

Sąd nie doszukał się również w treści ich zeznań, elementów świadczących o konfabulacji, czy próbie manipulowania zaistniałymi faktami. Nadto podkreślić należy, iż K. R. (1) jest osobą bezstronną. Choć jest kolegą pokrzywdzonego nie miał on żadnych konfliktów z oskarżonym i nie ma powodów do pomawiania go o napaść na K. N. (1).

Za przyjęciem wersji wskazanej przez w/w świadków przemawiają również zeznania brata oskarżonego P. P. (2). Choć nie był on świadkiem zdarzenia, po jego zaistnieniu utrzymywał kontakt zarówno z pokrzywdzonym jak i bratem. Te rozmowy dały mu podstawę do stwierdzenia, że napastnikiem był R. P. (1). Wskazał on wprost „Z tego, co wiem mój brat uderzył, jako pierwszy. Znam to tylko z ich relacji” (k. 59v) i dalej „Dzisiaj mogę powiedzieć, że to mój brat zaczął, jako pierwszy” (k.59v).

Zeznania świadka są spójne i logiczne, korelują z zeznaniami pokrzywdzonego i K. R. (1) tworząc dokładny obraz zaistniałego zdarzenia. Nie sposób odmówić im waloru wiarygodności.

Całokształtu zdarzenia dopełnia dokumentacja fotograficzna obrazująca wiadomości sms, korespondencja z portalu (...) oraz dokumentacja medyczna wraz z opinią lekarską, co do obrażeń poniesionych przez pokrzywdzonego.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia są zeznania świadka K. B. (1), który jak zeznał nie widział przebiegu zdarzenia, a jego rola w nim ograniczyła się do wezwania karetki.

Mając na uwadze tak zebrany materiał dowodowy Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości.

Oskarżony R. P. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, z tą zmianą, iż sąd dokonał korekty w opisie czynu, w zakresie uszkodzeń ciała przyjmując, iż doszło do złamania korony zęba jedynki górnej prawej, a nie jak to było opisane w akcie oskarżenia złamania korony zęba dwójki lewej.

Bezsprzecznie R. P. (1) zadając pokrzywdzonemu K. N. (1) cios głową w twarz i powodując u niego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosa z przemieszczeniem, złamania korony zęba jedynki górnej prawej oraz tłuczonej rany grzbietu nosa, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej dnia siedmiu wyczerpał znamiona czynu z art. 157 § 1 kk. Przepis ten penalizuje, bowiem odpowiedzialność sprawcy, działającego zarówno umyślnie jak i nieumyślnie, w sytuacji spowodowania u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządu ciała, przez okres przekraczający 7 dni.

Przedmiotowego czynu oskarżony dopuścił się w miejscu publicznym, bezpośrednio przed lokalem, w którym odbywała się dyskoteka, w obecności gości tego lokalu przebywających na zewnątrz, działając umyślnie i bez powodu, przez co okazał rażące lekceważenie porządku prawnego w rozumieniu art. 57a § 1kk.

Wymierzając R. P. (1) na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk karę 5 miesięcy pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia oskarżonego, jego uprzednia karalność, brak skruchy oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, przejawiający się w ignorancji dla podstawowych zasad porządku prawnego i współżycia społecznego, takich jak poszanowanie cudzego zdrowia, prawa do bezpieczeństwa i nietykalności, rozmiar uszczerbku na zdrowiu, a nadto działanie sprawcy bez powodu.

Tak orzeczona kara w ocenie Sądu jest nie tylko adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, ale czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości.

Wymierzenie oskarżonemu kary o charakterze wolnościowym byłoby tylko i wyłącznie pobłażaniem jego zachowaniu, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do eskalacji jego przestępczego zachowania. Mimo wielokrotnej karalności w tym na kary pozbawienia z warunkowym zawieszeniem ich wykonania i dania mu szansy normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, oskarżony swoją postawą wykazuje rażącą ignorancję dla obowiązującego porządku prawnego. Jego zachowanie świadczy o wysokiej demoralizacji i konieczności odizolowania go od społeczeństwa. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania, iż w przyszłości będzie on przestrzegać zasad współżycia społecznego i porządku prawnego.

Jej realna dolegliwość winna wzmóc w sprawcy przeświadczenie o konieczności dostosowania swojego postępowania do obowiązującego porządku prawnego, każde, bowiem zachowanie sprzeczne z prawem niepozostanie bez odpowiedniej sankcji karnej.

Biorąc pod uwagę, iż R. P. (1) przedmiotowego czynu dopuścił się w warunkach „występku chuligańskiego”, Sąd na podstawie art. 57a § 2 kk zasądził od niego na rzecz pokrzywdzonego K. N. (1) nawiązkę w kwocie 2000 złotych, uznając, iż jej wysokość będzie adekwatna do poniesionego przez niego uszczerbku na zdrowiu.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, nie znajdując podstaw do zwolnienia go od ich poniesienia, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty uznając, iż jej poniesienie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na niewielki dochód, jaki osiąga.